



tekst

**MARCIN WÓJCIK**

redaktor wydania

Kiedy Patryk narodził się, jego mama była wzywana do szkoły i po raz kolejny nie wiedziała, jak wpłynąć na swoje dziecko. Wydaje się, że wychowanie dziecka to naturalna zdolność, którą posiada każdy rodzic. Umiejętne wychowywanie to trudna sztuka, z którą rodzic zostaje sam. No chyba, że rodzina jest patologiczna albo dzieci przychodzą do szkoły posiniaczone, wtedy do akcji włączają się „organa państwowe”. Jednak rodzina Patryka nie jest ani patologiczna, ani agresywna. Po prostu normalna. O szkole dla rodziców uczącej wychowywania piszemy na str. V.

**Tegoroczne Triduum Paschalne łowiccy seminarzyści przeżywali w Rzymie, modląc się pod przewodnictwem papieża Benedykta XVI.**

– Bardzo zależało nam na tym, aby klerycy mogli uczestniczyć w Triduum Paschalnym z Piotrem naszych czasów, by w ten sposób dane im było doświadczyć związku z Kościołem rzymskim, a także by przez to uczestnictwo zobaczyli bogactwo Kościoła powszechnego, w którym modlą się ludzie różnych ras i języków – wyjaśniał rektor seminarium ks. dr Mirosław Jacek Skrobisz.

Dzięki zgodzie i błogosławieństwu bp. Andrzeja F. Dziuby i przy pomocy bp. Alojzego Orszulika to przedsięwzięcie udało się zrealizować. Łowiccy klerycy przez trzy dni

**Pielgrzymowali do Rzymu**

## Klerycy u Papieża



**Diakoni Łukasz Warzyński z LEWEJ i Michał Wasilewski byli w tegoroczne Triduum wyjątkowo blisko Benedykta XVI**

w Bazylice św. Piotra uczestniczyli w Liturgii Paschalnej, której przewodniczył Ojciec Święty. Ponadto wzięli udział w Drodze Krzyżowej odprawianej w Koloseum, zaś w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego uczestniczyli w Eucharystii na Placu św. Piotra. – To były wyjątkowe chwile w moim życiu, które trudno opisać słowami – wyznał diakon Łukasz Warzyński, który jako jeden z trzech podczas wiel-

koczwartkowej Mszy Krzyżma św. znalazł się w asyście liturgicznej przy Ojcu Świętym.

Wielkim przeżyciem było także nawiedzenie i modlitwa przy grobie sługi Bożego Jana Pawła II, niemalże w przeddzień rocznicy jego odejścia do domu Ojca. W drodze powrotnej klerycy odwiedzili Asyż, gdzie modlili się przy relikwiach św. Franciszka.

as

### III Sympozjum w Skierniewicach

## W hołdzie Janowi Pawłowi II



**Marek Jurek podczas sympozjum wygłosił konferencję na temat cywilizacji życia**

Już po raz trzeci odbyło się Sympozjum Naukowe „Dar życia łaską Ojca i skarbem Narodu”, które w tym roku przebiegało pod hasłem „Rodzina – znakiem Ewangelii Życia”.

Uczestniczyły w nim władze miasta, kapłani, siostry zakonne, młodzież oraz małżeństwa z dziećmi. – To był wyjątkowy czas – powiedziała Joanna Król, jedna z uczestniczek Sympozjum. – Wychodzę stąd umocniona i poruszona wysłuchanymi świadectwami – dodaje.

Sympozjum, będące pomnikiem wdzięczności budowanym w hołdzie papieżowi Janowi Pawłowi II, rozpoczęło się Mszą św. Pierwszy wykład wygłosił ks. dr Mirosław Nowosielski, wskazując filary, na których opiera się cywilizacja miłości. Podobnie jak w latach ubiegłych, wśród prele-

gentów był przewodniczący Prawicy Rzeczypospolitej Marek Jurek. Przekonywał, że w Polsce istnieje ogromny potencjał życia, gdyż nadal ideałem młodych ludzi jest szczęśliwa rodzina. Zaś ks. Marek Kruszewski zachęcał zebranych, by umieli bronić i szukać prawdy, wskazywał na obszary, w których dzieje się dobro, a którym trudno przebić się do mediów. – Nikt nie przyjeżdża robić materiału o matce, która w sposób wyjątkowy opiekuje się swoimi dziećmi i która oddarza je prawdziwym uczuciem. Podobnie jak nikt nie pokazuje młodych ludzi, którzy do małżeństwa idą w czystości – mówił ks. Kruszewski.

Pomocą w przeżywaniu sympozjum była schola z parafii św. Stanisława w Skierniewicach.

**Agnieszka Napiórkowska**

Więcej o sympozjum na str. III

## Dobra zabawa

**GRABÓW.** Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku na Święto Palanta, które jest organizowane zawsze we wtorek po świętach wielkanocnych w Grabowie, przybyły rzesze turystów z całego kraju. I nic w tym dziwnego, skoro jest to jedyna taka impreza organizowana w kraju, a nawet Europie. Dziś nikt już dokładnie nie wie, kiedy to chłopcy kijami do zabijania świń zaczęli po raz pierwszy odbijać piłkę, dając początek tej niezwykle grze. Dla Grabowa ten dzień jest bardzo dobrym narzędziem promocyjnym, ukazującym powiat jako miejsce atrakcyjne turystycznie.



Gra w Palanta cieszy się z roku na rok coraz większą popularnością

## Studenci dla Patrycji

**ŁOWICZ.** W niedzielę w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej odbyła się wystawa prac plastycznych oraz ich licytacja (na zdjęciu) na rzecz Patrycji Brochockiej z Łowicza. Patrycja w wyniku pożaru mieszkania doznała ciężkich poparzeń dłoni oraz twarzy. Dochód będzie prze-

znaczony na jej rehabilitację. Prace wykonały dzieci z łowickich przedszkoli i szkół podstawowych, a aukcję dla Patrycji zorganizowali studenci Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej, Nauczycielskiego Kolegium Językowego oraz członkowie Caritas Diecezji Łowickiej. **dk**



Z homilii w parafii Miłosierdzia Bożego w Skierniewicach, 30 marca 2008

## Poświęcenie ołtarza

**SKIERNIEWICE.** 30 marca br. o godz. 17.00 w parafii pw. Miłosierdzia Bożego na Ządębku Mszę św. odpustową odprawił biskup łowicki Andrzej F. Dziuba, który dokonał także poświęcenia nowego ołtarza bocznego, w którego centrum znajduje się obraz Jezusa Miłosiernego. Książę

biskup przed wystawionym Najświętszym Sakramentem dokonał także aktu zawierzenia całego świata Miłosierdziu Bożemu. W tej niezwykle uroczystości poza kapłanami i licznie zebranymi parafianami wzięli także udział fundatorzy ołtarza.



## Biskup Andrzej F. Dziuba

Dziękujemy za dar Bożego Miłosierdzia, dziękujemy za to, że Ojciec Święty Jan Paweł II prawdę o miłosierdziu w szczególności umiłował, żył tą prawdą i zapragnął, aby to ona jeszcze bardziej była obecna w Kościele. Miłosierdzie Boże jest wielkim darem dla wspólnoty Kościoła powszechnego. Darem, który wyszedł z Polski, który tak ogromnie rozprzestrzenił się na cały świat. Gdziekolwiek się objawia, niemal wszędzie obecny jest obraz Jezusa Miłosiernego. Niemal wszyscy odmawiają Koronkę. (...) Ta iskra Bożego Miłosierdzia, która wyszła przez posługę pokornej s. Faustyny, stała się dla Kościoła darem i znakiem.

Z homilii w parafii Miłosierdzia Bożego w Skierniewicach, 30 marca 2008

## Rzeźby w piwnicy

**KUTNO.** W klimatycznych podziemiach kutnowskiego muzeum można podziwiać prace kilkudziesięciu twórców ludowych z Kutna i regionu. Znajdują się tam rzeźby związane z tematyką sakralną, wizerunki ludzi i zwierząt. – Możemy być dumni, choć są to głównie rzeźby z początku naszej twórczości – mówił Tadeusz Kacalak, jeden z prekursorów rzeźby kutnowskiej. – To, co tutaj można podziwiać, stanowi tylko małą część tego, co stworzyli kutnowscy rzeźbiarze.

## Koncert Papieski

**ŻYRARDÓW.** Wszyscy miłośnicy poezji Karola Wojtyły, którzy przybyli do kościoła Matki Bożej Pocieszenia w Żyrardowie 28 marca, mogą mówić o uczcie duchowej, jaką dane im było przeżyć za sprawą koncertu „Pieśń o Bogu ukrytym”, będącego interpretacją wierszy Karola Wojtyły w wykonaniu Marcina Stycznia, pieśniarza, kompozytora i autora tekstów. Marcin Styczeń wraz z zespołem instrumentalistów zaprezentował wybrane wiersze Karola Wojtyły we własnej interpretacji muzycznej. W repertuarze koncertu znalazły się także fragmenty wierszy Jana od Krzyża, a także własne kompozycje Marcina Stycznia, będące jego hołdem dla Jana Pawła II. Honorowy patronat nad koncertem objął kard. Stanisław Dziwisz i Instytut Jana Pawła II w Warszawie. Koncert w kościele Matki Bożej Pocieszenia otworzył obchody Dni Papieskich w Żyrardowie.



Interpretacja poezji Karola Wojtyły zachwyca zebranych w żyrdowskiej świątyni

**GOŚĆ ŁOWICKI**  
łowicz@goscnielny.pl

ADRES REDAKCJI: 99-400 Łowicz, ul. Seminaryjna 6a,  
REDAGUJĄ: Marcin Wójcik  
– dyrektor oddziału, Bohdan Fudała,  
Agnieszka Napiórkowska, ks. Paweł Stanisławski – asystent kościelny

## Obrońcy życia nie są bierni

## Dziękuję, że pozwoliliście mi żyć

– **Dzieło obrony życia, które podjęliśmy, przynosi owoce** – mówi ks. Grzegorz Gołąb, główny organizator Sympozjum „Dar Życia”.

Potwierdzeniem tych słów są liczne deklaracje składane w duchowej księdze adopcyjnej. W parafii św. Stanisława działania zmierzające do zaprzestania aborcji oparte są na trzech filarach: modlitwie w intencji dziecka za-

grożonego aborcją, corocznym sympozjum i świadectwach, które ukazują działanie Boże w życiu konkretnych rodzin. Uczestnicy tegorocznego sympozjum jeszcze długo pewnie będą pamiętali wypowiedź małego Jasia, którego rodzice opowiadali o trudnościach z jego poczęciem. Po świadectwie rodziców Jaś poprosił o mikrofon i powiedział, że cieszy się, że żyje i ma tak wspaniałych rodziców. Równie wzruszające było świadectwo kobiety z Wiskitek, która będąc matką pięciorga dzieci, wyznała, iż sama urodziła się jako ósme dziecko w rodzinie i została z radością przyjęta, za co dziękuje dziś Bogu. **sa**



Świadectwo państwa Niemców poruszyło wszystkich zebranych

## Co w trawie piszczy?

felieton

**BEATA GRASZKA**

dziennikarka Radia Victoria

## Polskie pijane drogi

Jest coraz gorzej. Polscy kierowcy są nie tylko nieuprzejmi na drodze, ale też nagminnie łamią przepisy. Niestety, często wsiaadają za kierownicę po spożyciu alkoholu. Czarnym punktem na mapie Polski jest województwo łódzkie. W ubiegłym roku w tym regionie doszło do prawie 5 tysięcy wypadków drogowych. To największa liczba od ponad czterech lat. Najczęstszą przyczyną wypadków jest wymuszanie pierwszeństwa przejazdu, niedostosowanie prędkości do panujących warunków oraz wyprzedzanie na przejściach dla pieszych. W województwie łódzkim do najbardziej niebezpiecznych należą drogi krajowe 1 oraz 8. W ostatnich latach także w województwie łódzkim policjanci zatrzymali największą liczbę nietrzeźwych kierowców. W tym roku prawie 2 tysiące. Zmora naszych dróg są także kierujący bez uprawnień. Policjanci zapowiadają surowe kary dla łamiących podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

nap

## Świętowanie Urodziny diecezji

Uroczysta Msza św. dziękczynna za 16 lat diecezji łowickiej została odprawiona 25 marca br. o godz. 18.00 w bazylice katedralnej w Łowiczu. Przewodniczył jej i homilię wygłosił bp Andrzej F. Dziuba, z którym w koncelebrze modlił się także pierwszy biskup diecezji łowickiej Alojzy Orszulik i bp pomocniczy Józef Zawitkowski. W Eucharystii uczestniczyli również przedstawiciele kapituł: katedralnej, łęczyckiej i skierniewickiej, księża, siostry zakonne, członkowie konfraterni św. Wiktorii i wierni. Władze miasta i powiatu złożyły gratulacje oraz wyraziły wdzięczność za posługę słowa i sakramentów. W homilii, bp Andrzej F. Dziuba podkreślał, iż cud Zmartwychwstania mamy przyjmować rozumem i wiarą, stając się autentycznymi świadkami Wielkanocy. Odnosząc się do rocznicy pytał, jak Kościół w Łowiczu głosi Ewangelię. – Nie można poprzestać nawet na najczciodszej tradycji, ale kroczyć naprzód drogą wiary – wskazywał.

felieton

**MARCIN WÓJCIK**

mwojcik@goscnielny.pl

## Podwarszawski Hollywood

Ułożone rzędem krzesła, z których wystaje żółta gąbka oraz zarzysowany ekran i dogorywające żarówki – chyba trzydziestki, to nierzadki obraz małych kin w naszych miasteczkach. Pewnie dlatego na kultowe filmy jeździ się dziś do Łodzi albo do Warszawy. Ale niedługo Warszawa i Łódź przyjadą do nas. Żyrardów jako miasto bardzo ambitne zapowiada, że już niedługo będzie filmową stolicą Polski. Nie są to słowa bez pokrycia, o czym świadczy marcowy przyjazd do Żyrardowa ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego, któremu najwyraźniej spodobał się przedstawiony przez władze miasta projekt budowy Centrum Produkcji Filmowej i Telewizyjnej w Żyrardowie. Ale o drugim Hollywood marzy nie tylko Żyrardów. Już 13 czerwca 2007 marszałek województwa mazowieckiego podpisał porozumienie o budowie miasteczka filmowego w Nowym Mieście nad Pilicą, które nomen omen ma powstać w sąsiedztwie klasztoru kapucynów.

## Rodziny Bogiem silne

## Znaleźli swoje miejsce w „Mamre”

**Raz w miesiącu z dwóch parafii w diecezji łowickiej wyjeżdża do Częstochowy autobus pełen wiernych.** Jego pasażerowie z Mszy św. w kościele św. Józefa wracają pełni zapału i wrażeń po modlitwie wstawienniczej.

Cieszę się, że u mnie w parafii jest taka grupa – mówi ks. Zbigniew Olton z Witoni. Jego opinię podzielił proboszcz z Bedlna ks. Bolesław Kuśmirek. Obaj kapłani w samych superlatywach wyrażają się o Wspólnocie Przymierza Rodzin „Mamre”. W diecezji łowickiej grupy Mamre istnieją na razie tylko w tych dwóch parafiach, lecz zważywszy na duże grono zainteresowanych, prawdopodobnie tych grup będzie przybywać.

## Rodzina i ewangelizacja

Wspólnota Przymierza Rodzin „Mamre” jest młodym, polskim ruchem religijnym. Właściwie – w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego – jest stowarzyszeniem wiernych. Powstała na mocy dekretu arcybiskupa częstochowskiego w lutym 2000 r. Tajemniczo brzmiącą nazwę „Mamre” zaczerpnięto z Biblii. W Księdze Rodzaju autor opisał spotkanie Abrahama z Bogiem w dąbrowie Mamre. Gościnność patriarchy chwalił też autor Listu do Hebrajczyków.

Gościnność jest jedną z cech charakterystycznych naszego ruchu – opowiada Lilianna Mordzak z Witoni. – Rozumiana czysto po ludzku, ale przede wszystkim traktowana jako otwarcie na Boga, na spotkanie z Nim.

Innym charakterystycznym rysem wspólnoty jest uwypukle-



Grupy z diecezji łowickiej podczas spotkania z diecezjalnym opiekunem – ks. Bolesławem Kuśmirkiem, proboszczem w Bedlnie oraz tamtejszym wikarym ks. Markiem Węgrzynowiczem

nie roli rodziny, objawiające się m.in. we wzajemnej pomocy.

– Mocno podkreśla się u nas rolę ojca jako głowy rodziny – wyjaśnia Lilianna Mordzak. – Dla rodziców przewidziano materiały, z których mogą dowiedzieć się, jak postępować z dziećmi, jak sobie radzić w sytuacjach kryzysowych.

Wspólnota nie chce jednak zamykać się w czterech ścianach domów rodzinnych. Charakter ewangelizacyjny. W ramach formacji jej członkowie uczestniczą w comiesięcznych spotkaniach. W każdą 2. i 3. sobotę miesiąca w Częstochowie odprawiana jest Msza św. dla członków ruchu, jego sympatyków czy osób pragnących prosić o modlitwę. Podczas tych Mszy św. dochodzi do prawdziwych cudów.

## Potęga modlitwy

I właśnie cud dał początek obecności wspólnoty w diecezji łowickiej. – Podczas sobotniej Mszy św. nasz wujek został uwolniony ze skutków seansów z bio-

energoterapeutami – wspomina Aleksandra Lucińska z Bedlna. – Jego uzdrowienie dało początek wielu nawróceń w rodzinie, a także naszej drodze do wspólnoty – dodaje. – To był znak, odpowiedź na nasze poszukiwania – precyzuje Mirosław Mordzak, mąż Lilianny. – Mieliśmy do czynienia z różnymi ruchami katolickimi, modliliśmy się o rozeznanie. Gdy zetknęliśmy się z „Mamre”, nabraliśmy pewno-

ści, że to jest droga dla nas – za pewnia.

Członkowie wspólnoty włączają się w życie swoich parafii. Zapraszają wszystkich zainteresowanych do udziału w Mszach św. połączonych z modlitwą o uzdrowienie w kościele św. Józefa w Częstochowie. Najbliższa liturgia 12 IV o godz. 18.00. Więcej informacji na stronie www.mamre.pl.

Bof

## Wspólnota wzorem dla parafii



**Ks. ZBIGNIEW OLTON:**

– Życzyłbym sobie więcej takich parafian: wzorowo wychowujących dzieci, będących przykładem dla innych, a jednocześnie czynnie wspomagających parafię przez prowadzenie nabożeństw, działalność charytatywną, prowadzenie scholi. Serce proboszcza

może się tylko cieszyć, widząc w swojej parafii takie Bogiem silne rodziny, promieniejące na ogół parafian, stanowiące dobry przykład do naśladowania. Raduje mnie to, że w odróżnieniu od niektórych zespołów parafialnych, gdzie angażują się głównie ludzie starsi, do „Mamre” przychodzą młodzi, pełni energii i zapału, będąc dla proboszcza nieocenioną pomocą np. podczas nabożeństw.

## Korepetycje dla rodziców

## Wychowanie na warsztacie

Ukształtowanie młodego człowieka jest większą sztuką niżby się mogło wydawać. **W Żyrardowie powstała szkoła, która obala mit idealnych rodziców i słodkich dzieci.**

Umiejętność wychowywania dzieci wydaje się naturalną cechą rodziców. Ale przecież prawidłowe wychowanie jest pojęciem szerokim i podlegającym ciągłym udoskonaleniom.

## Pogromcy mitu

O sztuce wychowywania przez 4 miesiące będą rozmawiali rodzice z Żyrardowa na zorganizowanych przez Urząd Miasta warsztatach. – „Szkoła dla Rodzi-

ców” to cotygodniowe warsztaty wychowawcze rozwijające umiejętności budowania prawidłowych relacji między rodzicami i dziećmi – mówi psycholog Anna Samoraj z Centrum Promocji Zdrowia Psychicznego w Warszawie, która wraz z Wiolettą Rostkowską prowadzi warsztaty. – Chcemy obalić mit istnienia idealnych rodziców. Rodzice mają prawo przyznawać się do błędów i niewiedzy, ale muszą też być odpowiedzialni, czyli dążyć do naprawiania błędów – dodaje A. Samoraj.

## Pytania i odpowiedzi

Najczęściej poruszane podczas warsztatów kwestie brzmią: Jak utrzymać autorytet rodzica? Jak stawiać i egzekwować wymagania? Jak stłumić złość i agresję u dzieci w każdym wieku? – Rodzic musi sobie przede wszystkim uświadomić, jak bardzo zmiana jego zachowania, jego

postaw wpływa na zmianę zachowania całej rodziny – męża, żony, dzieci – podkreśla A. Samoraj.

Anna Białecka z Żyrardowa wychowuje dwóch synów – dwunasto- i trzynastoletniego. Starszy, Patryk, jest nieco nadpobudliwy, w wyniku czego ma problemy w szkole. – Nie mogłam sobie poradzić z wychowaniem synów i oczekiwałam od kogoś jakiegokolwiek pomocy – mówi Anna Białecka. – Pedagog szkolny skierował mnie na warsztaty prowadzone przez Annę Samoraj. Nie liczyłam, że zyskam aż tak wiele. Miałam możliwość podzielenia się swoimi problemami. Od razu je rozwiązywaliśmy. Przestałam nerwowo reagować na wybryki syna, stałam się bardziej cierpliwa.

Pani Białecka uczestniczyła w warsztatach w 2007 roku. Po ich zakończeniu razem z innymi rodzicami utworzyła tzw. grupę wsparcia, która spotyka się regularnie do dziś. – Są poradnie dla osób mających problemy alkoholowe, dla rodzin patologicznych, ale przeciętny rodzic nie ma się do kogo zwrócić z prośbą o pomoc w codziennych wychowawczych dylematach. Właśnie dlatego stworzyliśmy grupę wsparcia dla przeciętnych rodziców z przeciętnymi problemami – dodaje A. Białecka.

Lekcje w „Szkoła dla Rodziców” rozpoczęły się 13 marca br. i potrwać do czerwca. Zajęcia odbywają się w czwartki od 17.30 do 20.30 przy kościele św. Cyryla i Metodego w Żyrardowie.

dk



Anna Samoraj podkreśla, że rodzice wychowują dzieci do szczęścia, miłości...

## Minął tydzień

felieton

ks. BOGDAN ZATORSKI

administrator parafii w Kompinie

## Życie

Co łączy uroczystość Zwiastowania Pańskiego i trzecią rocznicę śmierci Jana Pawła II? Wielka tajemnica życia. Życia Chrystusa, który chciał być z nami jako Bóg-Człowiek od chwili Zwiastowania. Ale także życia człowieka, który stał się naśladowcą i sługą Chrystusa. Dla wielu jego śmierć była wydarzeniem, przez które zobaczyli sens swojego życia. W uroczystość Zwiastowania Pańskiego 1995 roku Jan Paweł II podpisał encyklikę *Evangelium vitae*. Pisał w niej: „Życie, którym Bóg obdarza człowieka, jest czymś więcej niż tylko istnieniem w czasie. Jest dążeniem ku pełni życia; jest załączkiem istnienia, które przekracza granice czasu: »bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności« (Mdr 2, 23)”. Tę prawdę zobaczyliśmy w życiu i śmierci sługi Bożego Jana Pawła II.

Czy gromadząc się 2 kwietnia 2008 roku w kościołach, pomyśleliśmy tak o naszym życiu?

REKLAMA

103,5 FM  
Łowicz/Sochaczew93,8 FM  
Kutno94,7 FM  
Rawa Maz.96,7 FM  
Skierniewice98,1 FM  
Mszczonów/Żyrardówradio  
Victoria

www.radiovictoria.pl

agencja reklamowa

Victoria

# Wzloty i upadki łódzkich farmerów

**ROLNIK W UNII.** W województwie łódzkim ponad 160 tys. osób utrzymuje się wyłącznie z pracy na roli, a 20 proc. spośród nich to hodowcy.

tekst

MARCIN WÓJCIK

mwojck@goscniedzielny.pl

Przed 2004 rokiem hasła Unia Europejska używano jako skutecznego straszaka na mieszkańców wsi. Polityczni przeciwnicy przystąpienia Polski do struktur UE przekonywali rolników, że nadchodzi kres polskiego rolnictwa. W pewnym sensie kres nadszedł; ale jest to kres wieloletniej nieopłacalności produkcji rolnej, marazmu i braku

perspektyw. Dzisiaj już nikt nie zastanawia się, czy UE to dobry wybór dla polskiej wsi, bo przedsiębiorczy rolnik widzi daleko do przodu. Niemniej jednak czarne chmury od czasu do czasu nawiedzają zagrody.

## Od buraków do ziemniaków

Rolnictwo w województwie łódzkim opiera się głównie na gospodarstwach nie przekraczających 15 hektarów. Najważniejszą gałąź produkcji rolnej to produkcja zwierzęca. Aż 68 procent

gospodarstw zajmuje się hodowlą bydła, łącznie w województwie hoduje się około 500 tys. krów. Równie ważnym kierunkiem hodowli jest produkcja trzody chlewnej – ponad 1400 tys. sztuk. Z wynikiem tym łódzkie zajmuje 5. miejsce w kraju.

Województwo można podzielić na dwa obszary działalności rolniczej. Obszar o najlepszych glebach, najlepszych uwarunkowaniach środowiskowych i rozwiniętej specjalizacji upraw zbóż, buraków, jarzyn oraz hodowli bydła, drobiu i trzody chlewnej, to pasmo Łęczyca-Kutno-Łowicz. Drugi obszar działalności rolnej obejmuje Białą Rawską-Sadkowie-Regnów-Kowieskierniewice. Specjalnością tych terenów jest sadownictwo.

Dokonując powyższej charakterystyki, warto dodać, że łódz-

cy rolnicy gospodarują głównie na glebach gorszych klas. Gleby słabe klasy V zajmują około 45 procent powierzchni gruntów ornich. Niekorzystny bilans dotyczy również tzw. trwałych użytków zielonych – aż ponad 50 procent stanowią słabe jakościowo pastwiska.

## Opłacalne mleko, zrujnowana trzoda

Na tle całego kraju łódzkie zajmuje ważne miejsce w produkcji trzody chlewnej. W roku 2006 jej pogłowia wynosiło 1441 tys. szt. tj. około 8 procent pogłowia krajowego. Od ponad roku hodowcy świń przeżywają najpoważniejszy kryzys na przestrzeni kilkudziesięciu lat, bo cena za kilogram dawno nie była tak niska. Średnie ceny w skupie na przełomie stycznia i lutego br. kształtowały się na poziomie 2,84-3,36 zł/kg. Aby pomóc hodowcom trzody, 5 lutego br. z inicjatywy Zarządu Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego zostało zorganizowane spotkanie dotyczące trudnej sytuacji na rynku trzody chlewnej. – Stanowisko wypracowane podczas spotkania zostało przesłane do administracji rządowych i samorządowych oraz do instytucji sektora rolnego. Ponadto został powołany przy Wicewojewodzie Łódzkim zespół konsultacyjno-doradczy składający się z producentów trzody chlewnej, przedstawicieli zakładów mięsnych, służb weterynaryjnych, przedstawicieli samorządu rolniczego – mówi Iwona Grącka, p.o. Dyrektora Biura Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego. Stanowisko wypracowane podczas spotkania i przesłane do rządzących dotyczyło m.in. żądania ochrony rynku przed nieuczciwą konkurencją, natychmiastowego podjęcia działań w celu szybszej realizacji programu zwalczania choroby Aujeszkiego czy likwidacji obcych ferm wielkoprzemysłowych tuczu trzody chlewnej.

Obecnie cena za kilogram mięsa wieprzowego spadła poniżej wszelkiej opłacalności, przy ciągle rosnących cenach zbóż. Za to powodów do narzekań nie mają hodowcy bydła mlecznego, którzy za litr mleka mogą dostać nawet 1,20 zł. – Na pewno jesteśmy znaczącym dla kraju zagłębiem mleczarskim, a mogą o tym świadczyć liczne i dobrze prosperujące mleczarnie na terenie województwa, np. w Łowiczu, Wieluniu, Sieradzu czy Radomsku – mówi Kazimierz Perek, dyrektor Wydziału Rolnictwa i Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

## Kontrowersyjne nowinki

– Biopaliwa są szansą dla łódzkiej wsi. Przykłady m.in. z Czech, Niemiec, Francji wskazują, że produkcja biopaliw w rolnictwie jest efektywna ekonomicznie, nadwyżki produktów można przetwarzać w gospodarstwie na czystą energię. Praktycznie wszystkie surowce niezbędne do produkcji biopaliwa posiada rolnik

**Dla wielu rodzin jedynym źródłem dochodu jest praca we własnym gospodarstwie**

w własnych uprawach rolnych – przekonuje dyrektor Iwona Grącka. W podobnym tonie wypowiada się Tadeusz Szymańczak były poseł, członek zarządu Mazowieckiej Izby Rolniczej, plantator kukurydzy i organizator Dni Kukurydzy w Skrzelewie (gmina Teresin). – Znowu usłyszałem w telewizji, że dolewki etanolu lub estrów będą szkodzić naszym silnikom, widać wyraźnie, że lobby paliwowe ma się dobrze i ma w nosie polską gospodarkę, a w tym polskie rolnictwo. Niedawno odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Mazowieckiej Izby Rolniczej w Sochaczewie, gdzie przedstawiciele z Ministerstwa Rolnictwa mówili o wycofaniu w UE ponad 50 proc. środków chemicznych. Przystaje rozumieć, o co w tym kraju chodzi. GMO – nie, biopaliwa – nie, środki chemiczne też nie – irytuje się T. Szymańczak.



W łódzkim hoduje się ponad 1400 tys. sztuk trzody chlewnej, co daje 5. miejsce w kraju

Trudno teraz przewidywać losy łódzkiego rolnictwa, w którym kierunku pójdzie i co dla gospodarzy okaże się „manna z nieba”. Rolnictwo jest gałęzią, której

nie da się do końca przewidzieć. Na pewno po 2004 roku rolnikowi żyje się o wiele lepiej i dużym sukcesem jest fakt, iż nadal chce być rolnikiem – nie tylko dlatego, żeby ziemia nie leżała odłogiem, lecz by czegoś się dorobić i spokojnie żyć, bo wreszcie stało się to możliwe również na polskiej wsi.



Ważną gałęzią łódzkiego rolnictwa jest produkcja mleka – ponad 500 tys. krów



## PANORAMA PARAFII pw. św. Jana Chrzciciela w Mazewie

## W cieniu bywa ciekawie

Z dała od głównych szlaków komunikacyjnych, ludzi czy wydarzeń przykuwających powszechną uwagę, też **dzieje się wiele dobrego**.

Autor opracowania o Mazewie napisał, że w tej spokojnej i cichej miejscowości jakby zatrzymał się czas i wielka szkoda, że jej bogata przeszłość pozostaje w cieniu. Istotnie, wieś leżąca między Krośniewicami a Łęczycą, kilka kilometrów od drogi krajowej łączącej wymienione miasta, na pierwszy rzut oka sprawia senne wrażenie.

### Pozory mylą

Nawet pobieżne zapoznanie się z jej historią prowadzi do wielu odkryć. Ot, choćby takiego, że tereny te zaludnione były bardzo dawno temu – może nawet w VII wieku przed Chrystusem? Już w pierwszej połowie XIV w. postawiono tu kościół. W 1416 r. król Władysław Jagiełło nadał Mazewowi prawa miejskie jako rekompensatę za szkody poczynione przez wojsko wracające spod Grunwaldu. Niestety, ta nominacja nie stała się impulsem do rozwoju i bardzo szybko Mazew prawa miejskie stracił. W XIX w. wieś była siedzibą gminy.

Jak na niezbyt wielką parafię istnieje tu relatywnie wiele grup – np. koła różańcowe. Nic oryginalnego? Ależ tak, jeśli uwzględnimy, iż są też różne młodzieżowe. Podobnie z ministrantami. Służbę ołtarza spotyka się w każdej parafii. Tylko że tu, oprócz chłopców, ministrantami są dojrzały panowie. W parafii, gdzie coraz więcej jest osób wiekowych, działa KSM. Młodzież prowadzi nabożeństwa Drogi Krzyżowej, niedzielne liturgie ubogacza schola, prowadzona przez organistę Mariana Kruca.



Kaplicę w Sławoszewie wzniesiono w drugiej poł. XIX w.  
NA DOLE: Murowany jednonawowy kościół zbudowano w 1830 r.

W tym roku w Niedzielę Palmową odbył się pierwszy konkurs palm.

### Remiza to nie kościół

Obecnie kościół parafialny jest w całkiem dobrym stanie. Ale jeszcze kilkadziesiąt lat temu było inaczej.

– Gdy przyszedłem do tej parafii, dostrzegłem, że kościół wymaga remontu – wspomina proboszcz ks. Wiesław Nawrocki. – Tymczasowo Msze św. sprawowaliśmy w remizie strażackiej – opowiada.

To było tuż po wprowadzeniu stanu wojennego. Funkcjonariusze SB „przetłumaczyli” strażakom, że remiza nie jest miejscem sprawowania kultu. Proboszcz przeniósł się z Eucharystią na plac przed kościołem.

### Historia ukryta w kaplicy

Obecnie jego największą troską jest kaplica w Sławoszewie. Kiedyś była tam nawet parafia. Potem kościół rozebrano, zaś na tym miejscu postawiono kaplicę z bogato wyposażonym wnętrzem – składającym się z fragmentów ołtarzy i dekoracji rzeźbiarskich z XVII w. – z pierwotnego kościoła.

– Na odpust Wniebowzięcia NMP w kaplicy brakuje miejsc, jest przepełniona, a ludzie stoją na zewnątrz – opowiada Wiesław Domaniewski, jeden z opiekunów kaplicy.

Bohdan Fudała



### Zdaniem proboszcza



– Parafia wyludnia się dość szybko. Gdy do niej przyszedłem, mieszkały tu dokładnie 2652

osoby. Teraz – niecałe 2 tys. Jeszcze lepiej widać to, zestawiając pogrzeby – 40 rocznie – z chrztami – ok. 20 w roku. W parafii jest wielu emerytów i drobnych rolników. Są to jednak ludzie na miarę swoich możliwości dbający o kościół. Zaświadczyć o tym mogą remonty, jakie przeprowadziliśmy w ostatnich latach w kościele parafialnym i kaplicy.

Cieszę się, że w każdym przedziale wiekowym są ludzie należący do jakiejś grupy parafialnej. Mogę tu liczyć na pomoc wielu osób, w tym niezawodnego kościelnego Ireneusza Kornackiego.

Należy wspomnieć o naszych strażakach z OSP, których jestem gminnym kapelanem. Czuwają przy grobie Pana Jezusa. Są zawsze w czasie uroczystości kościelnych. Orkiestra dęta OSP Mazew zawsze gra w czasie odpustów i uroczystości kościelnych. Cieszy, że dzięki dyrygentowi Romanowi Frączkowi przybywa w niej młodzieży.

Ks. Wiesław Nawrocki

Święcenia kapłańskie otrzymał w łodzi w 1967 r. z rąk bp. Jana Kulika. Wikariuszem był w Kaletniku, Tomaszowie Maz., Sulejowie, Szczercowie, Łasku. W 1981 r. został proboszczem w Mazewie, gdzie pracuje do dziś.

### Zapraszamy na Msze św.

Niedziele: **8.00, 10.00** (Sławoszew), **12.00**

Dni powszednie: **7.00 (8.00)**